



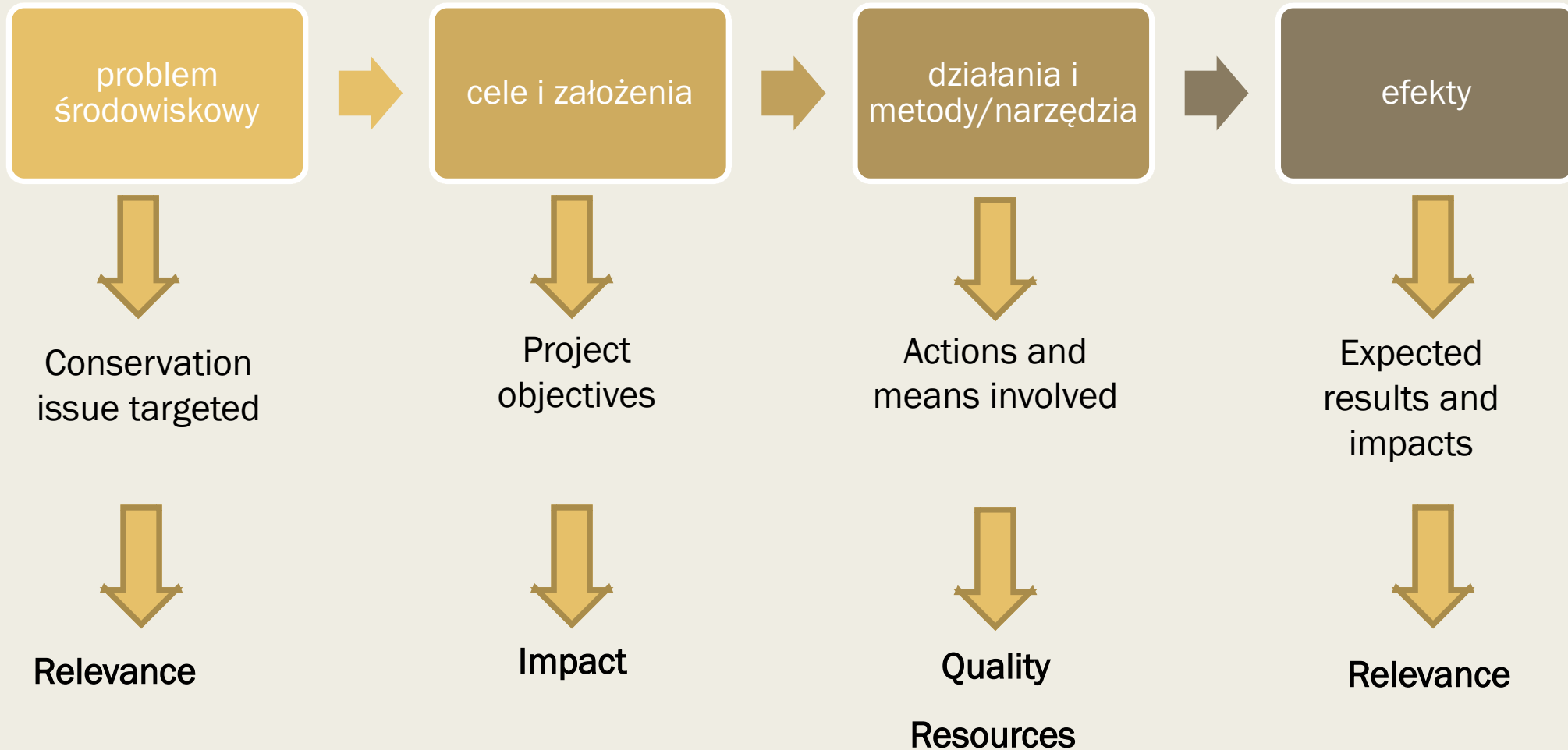
LOGIKA PISANIA WNIOSKU

czyli jak ugryźć temat

Klika słów wstępu i disclaimer

- To nie recepta na dobry wniosek a spis moich osobistych doświadczeń
- każdy wniosek jest inny i nie wszystko co powiem będzie pasowało do każdego wniosku
- proszę wybaczyć angielskie wstawki
- wiedza kosztuje – a ceną są błędy, poświęcony czas na naukę, PLN na eksperta. Nie ma więc gotowych rozwiązań i odpowiedzi na wszystkie pytania.
- czasami to co jest najważniejsze to.... intuicja.

Od czego zacząć?

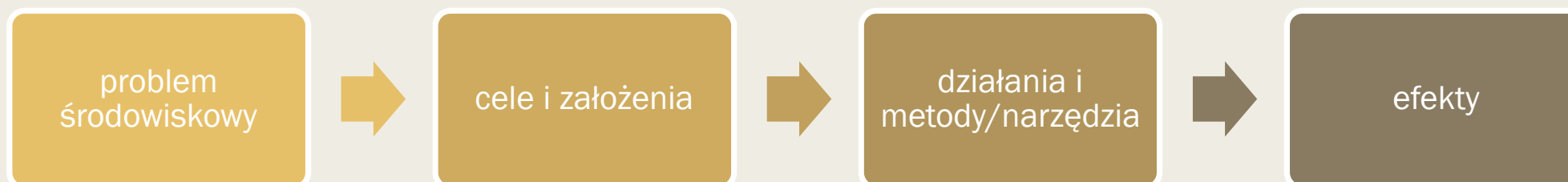


Ale ten proces tak naprawdę wygląda tak:



Więc pierwszym etapem jest:

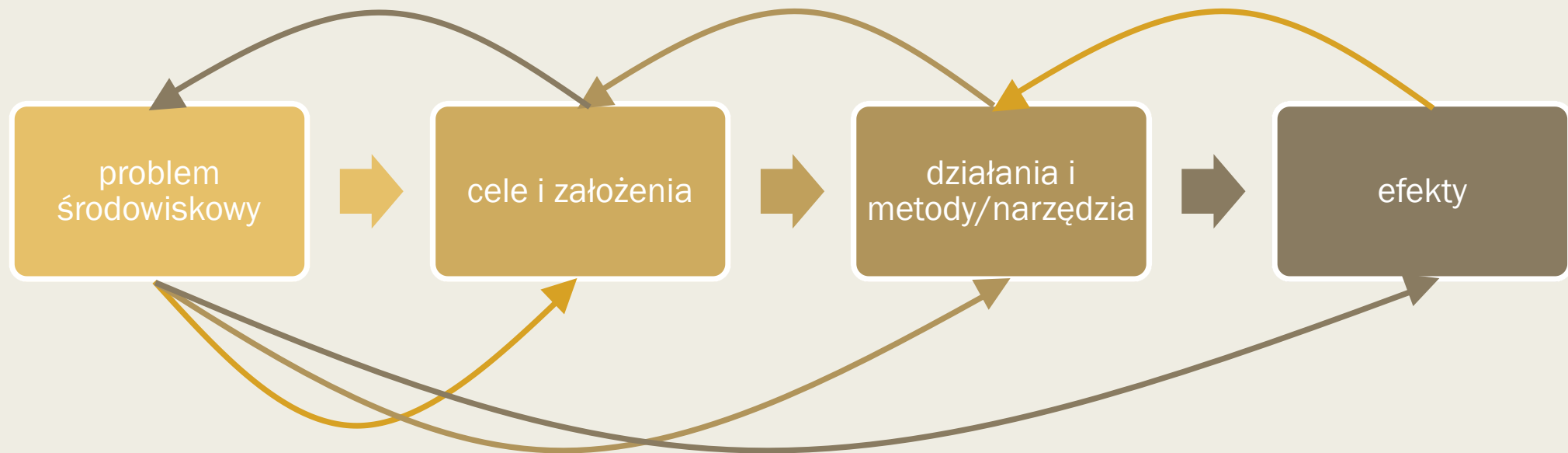
- usystematyzowanie pomysłów i wybór tych najważniejszych (racjonalnie, środowiskowo, kosztowo)
- zidentyfikowanie luk i najsłabszych miejsc
- „wymyślenie” jak te luki i najsłabsze miejsca wypełnić
- i opracowanie szkicu wg schematu:



uważam, że pomysł „Concept Note” (pl: Fiszka projektowa) był bardzo dobrym pomysłem pozwalającym na usystematyzowanie własnego pomysłu na projekt

Ale spróbujmy się temu procesowi przyjrzeć stopniowo i po kolei:

przede wszystkim jest to proces iteracyjny i nie można o tym zapominać na etapie tworzenia wniosku!



Problem środowiskowy



Po zidentyfikowaniu problemu powinniśmy sprawdzić jak nasz pomysł ma się do priorytetów i celów programu:

- w który sub-program się wpisujemy? ➡ Relevance
- które z „intervention area” i „policy priorities” nas dotyczą? ➡ in line with Call document
- jak bardzo nasz pomysł jest wieloaspektowy? ➡ Synergies & catalytic potential

Jeśli już na tym etapie mamy wątpliwości wynikające nie z tego, że nie do końca rozumiemy pojęcia tylko z tego, że nie „czujemy” by nasz pomysł wpasował się w te podstawowe kryteria – to już na tym etapie warto ponownie przemyśleć zakres projektu!

** **Moje osobiste doświadczenia** * wielokrotnie „zafiksowanie” na pierwotnym pomysle dużo kosztowało. Warto być otwartym na nowe pomysły i krytyczne spojrzenie*

Problem środowiskowy



Kolejnymi pytaniami jakie powinniśmy sobie zadać na samym początku:

- Partnerzy i interesariusze – kto nam pomoże rozwiązać zidentyfikowany problem?
- czy zidentyfikowany problem jest „warty LIFE”? Czy myślimy wystarczająco ambitnie?
- czy problem jest zidentyfikowany także w innych dokumentach środowiskowych? I jeśli tak to czy nasz pomysł się tam znajduje?
- czy jesteśmy w stanie rozwiązać problem realizując projekt i jakie są szanse na utrzymanie tego stanu?

** Moje osobiste doświadczenia * odpowiedzi na te pytania często powodują, że definicja naszego pomysłu na projekt zaczyna ewoluować i rozwijać się w zupełnie innym kierunku niż przypuszczaliśmy*

Cele i założenia



Po tym jak już zdefiniowaliśmy w miarę dokładnie nasz problem, którego rozwiązaniem zajmie się projekt powinniśmy określić jakie mamy cele i jakie efekty chcemy osiągnąć:

- czy cele są wystarczająco ambitne i jednocześnie realne do wykonania? ➡ **Ambition & credibility**
- kto nam pomoże w ich realizacji? ➡ **Composition of the project team & identification of relevant stakeholders**
- czy jesteśmy w stanie je rzeczywiście osiągnąć? ➡ **Sustainability**
- co stoi nam na przeszkodzie? I jak zamierzamy się z tymi przeszkodami zmierzyć? ➡ **Quality of the plan**

** Moje osobiste doświadczenia ** już na tym etapie widać iteracyjność procesu

Działania i metody/narzędzia



Teraz następuje (w moim odczuciu) najłatwiejszy i najgroźniejszy etap – określenie działań:

- jakie działania wypełnią postawione cele? ➡ clarity and feasibility of the work plan
- kto nam pomoże w ich realizacji? ➡ Composition of the project team & identification of relevant stakeholders
- co powinniśmy zaplanować by skutecznie badać efektywność działań? ➡ quality of the measures & to monitor impacts
- czy działania mogą być powtórzone na innym gruncie? Kto to zrobi? ➡ Potential for replication
- czy działania mają odpowiedni zasięg by zrealizować cele? ➡ appropriate geographic focus & abition and credibility

Działania i metody/narzędzia



- jak najskuteczniej dotrzeć do społeczeństwa?  quality of communication measures
- jak skomponować budżet?  transparency & value for money
- pamiętajmy o okołoprojektowych aspektach!  GPP, building on other UE projects, cooperation

** Moje osobiste doświadczenia ** tu najwyraźniej widać iteracyjność procesu oraz silne powiązanie z wcześniejszymi etapami. Warto wciąż zadawać sobie te same pytania, by upewnić się, że odpowiedzi na nie są wciąż takie same i takie jakich byśmy oczekiwali.

Działania i metody/narzędzia - budżet



jak skomponować budżet?

transparency & value for money

Moje rady:

- podejść do tego jak do długiej listy zakupów w podziale na różne sklepy 😊
- nie próbować zaplanować zakupu każdego ołówka i każdego kilograma jabłek (bo i tak się nie uda). Iść raczej w szacowanie typu „przybory piśmiennicze” i „owoce”
- podejść do tematu ze skrupulatnością kreatywnej księgowej – rzeczowo, realistycznie ale z nutą wyobraźni (np. wyceniając dany koszt używać dostępnych cenników lub rad specjalistów dodając parę % na inflację i margines błędu a nie próbując robić zapytania rynkowe).
- własny budżet robić dość dokładny i zapisywać metody wyceny i kalkulacji ale do budżetu projektu komasować koszty w jednolite linie budżetowe opisywać poszczególne elementy składowe w opisie projektu

** Moje osobiste doświadczenia ** pamiętać należy by wciąż i wciąż sprawdzać czy zadania i budżet trzymają się logiki projektu. Im głębiej wchodzimy w szczegóły tym mniej wyraźnie widać ogół!

Efekty



MIERZALNOŚĆ !!!

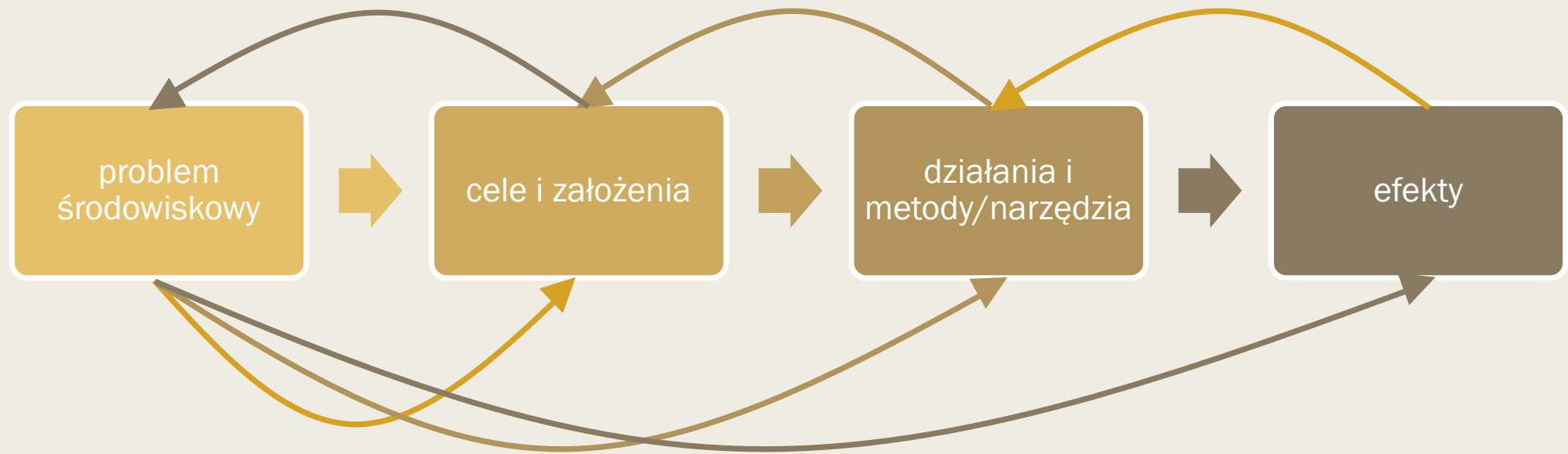


environmental impact considered and mitigated

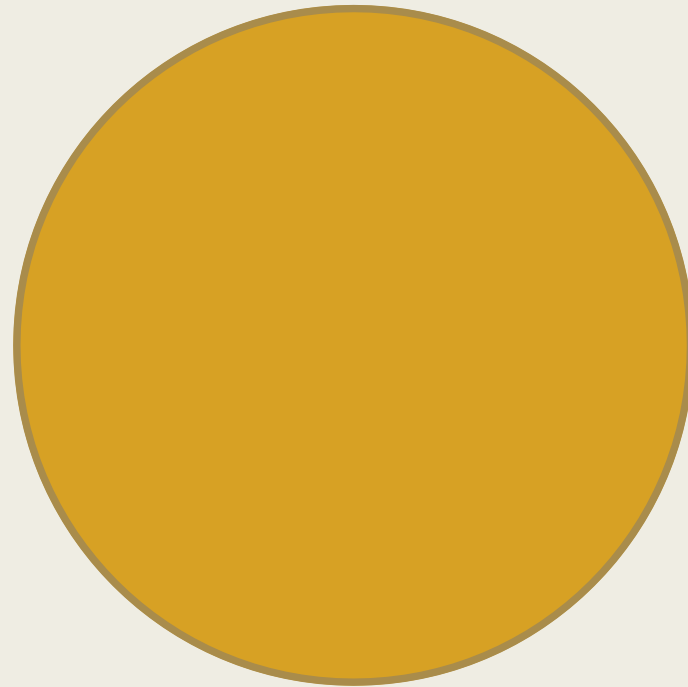
efekty są częścią każdego z etapów i muszą być określone już na etapie celów i założeń (impacts) i na etapie działań (outputs, milestones, deliverables, KPI, monitoring)

** Moje osobiste doświadczenia ** o ile jest w formularzach wniosku osobny punkt na opisanie „impacts” to warto pamiętać, żeby pilnować logiki wniosku by jakieś jego elementy nie były „od czapy” albo jak „kwiatek do kożucha” ewentualnie „strzał w stopę”.

podsumowując
proces pisania jest iteracyjny



i przechodzący od ogółu do szczegółu i od
szczegółu do ogółu



o czym warto pamiętać, czyli rady praktyka:

- iteracyjność procesu
- otwartość na zmiany w trakcie (nowe pomysły, nowi partnerzy, usuwanie elementów nadmiarowych/ryzykownych)
- korzystać z wiedzy innych beneficjentów/expertów i nie wyważać otwartych drzwi
- nie zamykać się w swoim „grajdołku” i mieć otwartą głowę
- **zacząć pisać wcześniej!**
- wnioski są pisane po angielsku więc warto mieć na względzie problemy językowe lub ewentualną korektę lub nawet tłumaczenie (czas i koszt)
- więcej wcale nie oznacza lepiej – mniej wodolejstwa i przechwałek = więcej konkretów. To nie esej a wniosek! Wartością jest treść a nie objętość albo semantyka.